

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **R. H.** ,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2024 r.
osobistego wniosku skazanego
o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 29 września 2020 r., sygn. II AKa 78/19,
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 24 września 2018 r., sygn. III K 215/17,
na podstawie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Pismem datowanym na dzień 13 lutego 2024 r. skazany R. H. wniósł o cyt. rozważenie wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 24 września 2018 r., sygn. III K 215/17, wskazując m. in. na wydanie nierzetelnego orzeczenia opartego na fałszywych dowodach i wnosząc o „dopuszczenie do lektury postępowania” wskazanych akt

siedmiu spraw sądowych (trzech karnych i czterech cywilnych) i dwóch spraw komorniczych (egzekucyjnych) oraz przeprowadzenie „testu niezależności” referenta sprawy o sygn. akt III K 215/17 Ł. F. z uwagi na „głębką zależność jego osoby od uprzednio rządzącej partii oraz braku pewności co do mocy prawnej orzeczeń wydanych z jego udziałem”, uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu wydanego w sprawie o sygn. akt III K 215/17, a także przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu spoza okręgu apelacji wrocławskiej z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu pisma jego autor przedstawił własną interpretację wybranych czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania karnego przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, a następnie przez sędziego referenta w postępowaniu sądowym, powołując karty akt sprawy, które nie miały odzwierciedlenia w dokumentacji aktowej i załączając 361 załączników (pomieszczonych w 4 tomach akt Sądu Najwyższego na kartach od 25 do 697) nie wskazując jednak ich związku z przedmiotową sprawą. Kwestionując czynności procesowe, a także postawę sędziego referenta, który – zdaniem skazanego – „od początku prowadzenia rozprawy usiłował informacjami podprogowymi wzbudzić w oparciu o stworzenie obawy zastosowania przemocy urzędowej w osobie wnioskodawcy, przeświadczenia osobistego, obejmującego dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej z tytułu fantazyjnych spekulacji aktu oskarżenia”, skazany skonstatował, iż „padł ofiarą działania zorganizowanej grupy przestępczej zarządzanej przez P. B., T. M. oraz nieprawidłowo obsadzonego sądu. Postępowanie oparto na fałszywych dowodach oraz przestępczych manipulacjach osób trzecich”.

Pismo to zostało potraktowane przez Przewodniczącego I Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego jako wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 września 2020 r., sygn. II AKa 78/19, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 24 września 2018 r., sygn. III K 215/17 (zarządzenie z dnia 16 lutego 2024 r., k. 698 akt) i zarejestrowane w repertorium „KO”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należało odmówić przyjęcia wniosku skazanego R. H. o wznowienie postępowania — jako oczywiście bezzasadnego.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. sąd odmówi przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania niespełniającego wymogów obowiązującego w postępowaniu wznowieniowym rygoru przymusu adwokacko-radcowskiego (bez wzywania do uzupełniania tego braku czynności przedsięwziętej osobiście przez uczestnika postępowania) w sytuacji, gdy „z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność”. Ustawa postępowania karnego wymienia — czyni to jednak tylko tytułem pewnej egzemplifikacji — sytuację, gdy oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania wynika z tego, że nawiązuje on do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania.

Ratio legis unormowania przyjętego w Kodeksie postępowania karnego należy upatrywać w pragmatycznym dążeniu ustawodawcy do daleko idącego zredukowania zbędnych, a zatem nieracjonalnych, przebiegów procesowych (m. in. tych zmierzających do ustanowienia dla podmiotu innego niż oskarżyciel publiczny, działającej samodzielnie na tym etapie postępowania, adwokata lub radcy prawnego celem zbadania akt sprawy pod kątem okoliczności sygnalizowanych w jej osobistym wniosku o wznowienie i rozważenia zasadności sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, ewentualnego sporządzenia i złożenia przezeń takiego wniosku, rozpoznania go przez sąd w składzie trzech sędziów itd.). Są to przebiegi, o których już z góry można powiedzieć, że miałyby całkowicie niecelowy charakter, bo jest oczywiste, że nie mogłyby doprowadzić do wznowienia postępowania i to nawet po ustanowieniu w sprawie adwokata lub radcy prawnego celem rozważenia sporządzenia i złożenia wniosku o wznowienie postępowania.

Już bowiem przeprowadzenie wstępnej oceny pisma podmiotu posiadającego legitymację procesową do złożenia wniosku o wznowienie postępowania (działającego po prawomocnym zakończeniu postępowania bez pomocy profesjonalnego przedstawiciela procesowego), zmierzającego do zainicjowania postanowienia wznowieniowego pozwala — *prima facie* — na sformułowanie tezy, że artykułowany przez stronę postulat wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem ma oczywiście bezzasadny charakter. Uruchamianie w takiej konfiguracji złożonego mechanizmu procesowego zmierzającego do rozważenia możliwości sformułowania wniosku o wznowienie postępowania przez fachowego przedstawiciela procesowego trafnie zostało ocenione przez ustawodawcę w kategoriach czynności nieharmonizujących z rudymenarnymi zasadami ekonomii procesowej (niewątpliwie mającymi zastosowanie także na etapie postępowania wznowieniowego).

Zwraca się przy tym w judykaturze najwyższej instancji sądowej trafnie uwagę na to, że wymieniona w treści przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. sytuacja (związana z układem swoistej powtarzalności wniosku o wznowienie postępowania, powołującego się na okoliczności tożsame z tymi, które już uprzednio był przedmiotem rozpoznania w postępowaniu wznowieniowym) ma li tylko przykładowy charakter, że „[d]ecydująca jednak jest sama treść wniosku o wznowienie, która może być oczywiście bezzasadna z różnych powodów. Ta oczywista bezzasadność wynikać może z tego, że we wniosku wskazano na podstawy wznowienia, które nie są przewidziane w ustawie albo z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej” (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 września 2015 r., sygn. II KO 49/15, SIP «Legalis» nr 1330115). Dodaje przy tym Sąd Najwyższy, że oczywista bezzasadność, o której mowa w przepisie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k., powinna być rozumiana tak samo, jak pojęcie oczywistej bezzasadności użyte na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego normujących postępowanie kasacyjne, tj., że „bezzasadność oczywista to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia”.

Analiza pisma wniesionego przez skazanego R. H. — potraktowanego przez Przewodniczącego I Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego jako wniosek o wznowienie postępowania i zarejestrowanego w repertorium „KO” — upoważnia do wyrażenia oceny, że nie została w nim wskazana żadna okoliczność, którą można byłoby zakwalifikować jako korespondującą z którąkolwiek z przesłanek wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem wskazanych w treści przepisów art. 540 k.p.k. (lub art. 540b k.p.k.).

Zgodnie z brzmieniem art. 540 § 1 k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (pkt. 1) albo — po wydaniu orzeczenia — ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że: a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze, b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary, c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu (pkt. 2). Należy podkreślić, że nie mogą stanowić podstawy wznowienia postępowania ani okoliczności

znane bądź to sądowi, bądź stronom w toku postępowania, ani też zarzuty o charakterze odpowiadającym zarzutom apelacyjnym.

Skazany w osobistym wniosku o wznowienie postępowania obok kwestionowania wybranych czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania karnego przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, jak i następnie przez sędziego referenta w postępowaniu sądowym, kwestionuje przy tym okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy nazywając je „fantazyjny[mi] spekulacj[ami] aktu oskarżenia”. Analiza wniosku wskazuje jednak na to, że podniesione przez jego autora okoliczności — niezależnie od tego, że nie korespondują z przesłankami wznowienia postępowania wskazanymi w art. 540 § 1 k.p.k. — nie mają żadnego pokrycia we wskazanych przez niego materiałach procesowych.

I tak przykładowo wskazuje się we wniosku na to, że „z uwagi na postawę referenta sprawy, obejmującą ustawiczne działanie na szkodę interesu prywatnego, wnioskodawca w dniu 4 maja 2018 r., złożył wniosek o jego wyłączenie, zarzucając jego osobie uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności”. Na wskazanej przez autora karcie („vide: 368 z 953”) znajduje się potwierdzona za zgodność kopia siódmej strony umowy o kredyt inwestycyjny datowanej na dzień 9 lutego 2009 r.

W innym miejscu uzasadnienia wniosku autor podaje, że „[...] postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego zostało uchylone w dniu 2 lipca 2018 r., natomiast referent postępowania mając świadomość jego wyeliminowania z obrotu prawnego inicjował ataki na funkcjonariuszy policji do dnia 7 lipca 2018 r., celem czynienia zbędnych dolegliwości”. Wskazano jako miejsce odniesienia: „vide: 442-446 z 953”. Na wskazanych we wniosku kartach znajdują się fragmenty kopii akt z Krajowego Rejestru Sądowego nr [...].

Niezależnie od tego, że w przykładowo tylko wskazanych przez autora miejscach (kartach) brak jest jakichkolwiek dokumentów potwierdzających okoliczności wskazane we wniosku, to należy podkreślić, że okoliczności takie jak np. złożenie wniosku o wyłączenie sędziego czy uchylene postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego nie mają żadnego znaczenia w przyznaniu podstaw wznowieniowych określonych w art. 540 § 1 k.p.k.

Ponadto, autor wniosku o wznowienie postępowania w odniesieniu do sądu pierwszej instancji wnosi o przeprowadzenie „testu niezależności” referenta sprawy o sygn. akt III K 215/17 sędziego Ł. F., wskazując jednocześnie na cyt.: „głęboką zależność [...]”

osoby [sędziego] od uprzednio rządzącej partii oraz braku pewności co do mocy prawnej orzeczeń wydanych z jego udziałem, z uwagi na brak akceptowalności takiego stanu rzeczy w państwie prawa”. Te ogólnikowe określenia nie zostały jednak w żaden sposób doprecyzowane przez autora wniosku w liczącym prawie osiem stron uzasadnieniu tego pisma, w szczególności nie wskazał R. H. tego, na czym miałyby polegać „głęboka zależność osoby [sędziego] od uprzednio rządzącej partii” oraz w czym upatruje okoliczności mogących stanowić o „braku pewności co do mocy prawnej orzeczeń wydanych z [...] udziałem” sędziego.

Kwestia przeprowadzenia postulowanego przez autora wniosku testu niezależności sędziego wymyka się w ogóle spod zakreślonych przez ustawodawcę ram postępowania wznowieniowego, które nie obejmuje przeprowadzania przez sąd właściwy do orzekania w sprawach o wznowienie postępowania jakichkolwiek „testów niezależności” dotyczących sędziów. Można się tylko domyślać — bazując na określeniu, którego używa skazany — że pisząc o „teście niezależności” chodzi mu o wniosek o wyłączenie uregulowany m. in. w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych (j.t.: Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm.), zgodnie z którym dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek m. in. oskarżonego, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy (art. 42a § 3-14 Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Instytucja ta w języku prawniczym (i na zasadzie pewnego przeniesienia — także w języku potocznym) bywa określana mianem „testu niezawisłości i bezstronności” sędziego. Zatem wolno przypuszczać, że to zapewne o to właśnie urządzenie prawa procesowego chodzi autorowi wniosku o wznowienie postępowania, gdy pisze o „teście niezależności sędziego”. Jest jednak rzeczą oczywistą, że postępowanie wznowieniowe nie służy przeprowadzaniu tego rodzaju testów, które zostały uregulowane w ustawie ustrojowej sądownictwa powszechnego i których obiektem jest badanie określonych okoliczności w trakcie trwającego się (znajdującego się w toku) postępowania jurysdykcyjnego. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do innego rozumienia sformułowanego przez skazanego żądania przeprowadzenia „testu niezależności sędziego”, w szczególności zaś uznania, że żądanie to winno być odczytywane jako postulat przeprowadzenia kontroli wznowieniowej z urzędu w przyzmacie podstaw wznowienia postępowania z urzędu. Wprawdzie w końcowej partii

uzasadnienia wniosku o wznowienie postępowania jego autor wspomina o tym, że „padł ofiarą [...] nieprawidłowo obsadzonego sądu”, to jednak nie wskazuje na to, na czym miałyby polegać owa nieprawidłowa obsada sądu w jego przypadku i który z orzekających w sprawie sądów miałby być sądem nieprawidłowo obsadzonym. W tej sytuacji odwoływanie się do dyrektywy dekodowania czynności procesowych wskazanej w art. 118 § 1 k.p.k. byłoby nadużyciem, bowiem na podstawie tak stosowanej „interpretacji” czynności procesowych możliwe byłoby odczytanie w zasadzie dowolnej treści z każdej czynności procesowej, w szczególności tej zdziałanej przez podmiot nieprofesjonalny

Marginesowo tylko godzi się wspomnieć, że kwestia ewentualnego zmaterializowania się w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. była już przedmiotem bliższej analizy przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 lipca 2023 r., I KO 27/23. Wskazano wówczas, że w sprawie nie zaistniał powód o charakterze bezwzględnym, którego podstawę miała stanowić wątpliwość co do prawidłowości procesu powołania sędziego referenta na urząd sędziowski.

Zarówno jednak z akt sprawy karnej prowadzonej pod sygn. III K 215/17 przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, jak i z pisemnych motywów wyroku tego sądu z dnia 24 września 2018 r. oraz wyroku sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 września 2020 r., sygn. II AKa 78/19, wynika, że czynności procesowe podejmowane w toku postępowania karnego uprzednio przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, a następnie przez sędziego referenta w postępowaniu sądowym, były czynnościami prawidłowymi, skutkującymi wpierw sporządzeniem aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, a następnie wydaniem prawomocnego już orzeczenia kończącego sprawę przez sędziego referenta. Odnotować należy, że wskazywane w końcowej części wniosku uchybienia procesowe adresowane wobec sądu odwoławczego (kwestia zatarcia skazania czy nieprawidłowego zawiadomienia o rozprawach) były również przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wyniku sporządzonej przez obrońcę skazanego kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 września 2020 r. Kasacja ta została oddalona jako oczywiście bezzasadna postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2021 r., sygn. V KK 590/21 (*k. 12987 t. LXII*).

Konkludując należy powiedzieć, że autor osobistego wniosku o wznowienie postępowania wskazuje wyłącznie okoliczności znane sądowi, stronom w toku postępowania, przedstawia zarzuty o charakterze odpowiadającym zarzutom apelacyjnym. Nie wskazuje przy tym na żadne nowe dowody lub fakty, do których ujawnienia miałyby

dojść po wydaniu prawomocnego orzeczenia, które mogłyby dać asumpt do podważenia rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej skazanego i w efekcie, jego rewizji.

Ewentualne przedsięwzięcie czynności zmierzających do spowodowania wniesienia wniosku o wznowienie postępowania karnego przez podmiot profesjonalny (wezwanie do uzupełnienia braków formalnych wniosków przez jego sporządzenie i wniesienie przez adwokata lub radcę prawnego) jawi się zatem w tej sytuacji jako bezprzedmiotowe wobec stwierdzenia zmaterializowania się okoliczności, o której mowa w treści przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. Celem tego przepisu jest bowiem, jak już powiedziano wyżej, zredukowanie zbędnych przebiegów procesowych w postępowaniu wznowieniowym w tych układach, w których na podstawie analizy osobistego żądania wznowienia postępowania stwierdza się obiektywny brak podstaw do wznowienia postępowania. Gdy już zatem *prima vista* jasno rysuje się brak okoliczności wskazujących na zmaterializowanie się którejkolwiek z podstaw wznowieniowych wskazanych w art. 540 § 1 k.p.k. lub art. 540b k.p.k. nieracjonalne i niecelowe byłoby przedsięwzięcie i kontynuowanie czynności procesowych mających doprowadzić do uzupełniania braków formalnych wniosku (przez wezwanie podmiotu uprawnionego do złożenia wniosku o wznowienie postępowania respektującego wymóg o którym mowa w przepisie art. 545 § 2 zd. pierwsze k.p.k., ewentualnie wyznaczenie adwokata lub radcy prawnego z urzędu, celem rozważenia zasadności sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania), skoro okoliczności wskazane przez autora osobistego wniosku o wznowienie obiektywnie nie mogą doprowadzić do wznowienia tego postępowania.

Konkludując — mając na względzie powyżej omówione okoliczności — należało odmówić przyjęcia pisma potraktowanego jako wniosek skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 września 2020 r., sygn. II AKa 78/19, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 24 września 2018 r., sygn. III K 215/17 — jako oczywiście bezzasadnego w rozumieniu przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

[J.J.]

[ms]

